

2 października 2009 roku zmarł w Warszawie ostatni żyjący przywódca Żydowskiej Organizacji Bojowej, żołnierz powstania w Getcie Warszawskim i Powstania Warszawskiego, lekarz kardiolog i działacz społeczny MAREK EDELMAN.

Takich ludzi jak Marek było niewielu, nawet w Jego środowisku i pokoleniu - powiedział prof. Władysław Bartoszewski, rówieśnik Edelmana. - Co ja mogę powiedzieć o Marku Edelmanie? Bohater wolności, który miał niezwykłą odwagę.

Urodzony prawdopodobnie w 1922 roku w Homlu, jako dziecko zamieszkał z rodzicami w Warszawie. W 1939 roku związał się z Socjalistycznym Związkiem Młodzieży "Przyszłość", następnie Powszechnym Żydowskim Związkiem Robotniczym BUND. Podczas powstania w Getcie Warszawskim w 1943 roku był zastępcą komendanta ŻOB Mordechaja Anielewicza, a po jego śmierci ostatnim dowódcą sił powstańczych. W 1944 r. z oddziałem ŻOB walczył w Powstaniu Warszawskim; został na Żoliborzu uratowany w listopadzie 1944 r. przez patrol Polskiego Czerwonego Krzyża. W 1951 r. ukończył studia na Akademii Medycznej w Łodzi; specjalizował się w kardiochirurgii. Po wydarzeniach marcowych w 1968 roku został zwolniony z pracy i uniemożliwiono mu zakończenie habilitacji, jednak mimo ataków ze strony władz pozostał w Polsce. Pytany dlaczego, odpowiadał: **"Tutaj pochowany jest mój naród. Zostałem, bo jestem strażnikiem żydowskich grobów."**

Otrzymał doktoraty honoris causa Uniwersytetu Yale, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Był honorowym obywatelem Łodzi i Warszawy. W 1998 r. został odznaczony Orderem Orła Białego, zaś w 2008 r. otrzymał Order Komandora Legii Honorowej - najwyższe francuskie odznaczenie nadawane wybitnym, zasłużonym osobistościom.

Jego dzieje spisała Hanna Krall w wywiadzie-rzecz zatytułowanym **Zdążyć przed Panem Bogiem**, powstały także jego biografie: **Strażnik. Marek Edelman opowiada** oraz **Marek Edelman. Życie. Po prostu**. On sam był autorem książki **Getto walczy** wydanego zaraz po wojnie sprawozdania z udziału Bundu w powstaniu w getcie, który, jak napisała we wstępie Zofia Nałkowska „był dokumentem zbiorowej mocy ducha, ocalonej z największej klęski, jaką znają dzieje narodów”. *W zasadzie najważniejsze jest życie. A jak już jest życie, to najważniejsza jest wolność. A potem oddaje się życie za wolność. Wtedy już nie wiadomo, co jest najważniejsze – takie motto umieścił Edelman we wznowieniu książki w wolnej Polsce.*



Kiedy już wydawało się, że Jego dorobek literacki zamknie się ta właśnie pozycja, w marcu bieżącego roku ukazała się książka „**I była miłość w getcie**”. Ta niezwykle osobista, wspomnieniowa opowieść, snuta przez Marka Edelmana, spisana została przez Paulę Sawicką, która wysłuchiwała jego zwierzeń i nadała im formę gawędy, rozmowy. W czasie promocji książki, która odbyła się w lutym 2009 r. w Warszawie autor powiedział: *„Miłość nie jest do publicznej rozmowy. Sytuacje są różne: czasem miłość zabija, czasem ratuje. Osoby opisane w tej książce nie żyją, ale miały swój czas (...) Jedynie Nałkowska w Medalionach pisze o uczuciach ludzi z getta. I Brandys. Reszta autorów opisuje, jak ludzie ginęli, umierali z głodu na ulicy. A to nie jest cała prawda – byli tam też ludzie, którzy przeżyli piękne chwile. Czy to nie jest wielkie? Działy się piękne rzeczy w nieludzkich warunkach. To tylko zależy od człowieka. W takich czasach ludzie lgnęli do siebie, bo samotność była trudna. Miłość jest wszechogarniająca, bez niej nie można żyć.”*¹

Ta wyjątkowa książka ma szansę przybliżyć temat Holocaustu także tym czytelnikom, którzy do tej pory po literaturę martyrologiczną nie sięgali. Sam autor zapytany, do jakiego czytelnika pragnąłby dotrzeć, mówił: *„Nie mam wymarzonego czytelnika. To książka dla ludzi delikatnych, którzy wiedzą, że miłość jest wielka. Polska jest przeszyta Oświęcimiem, gettami, dlatego trzeba mówić o tym, co jest piękne.”*

¹ Miłość w piekle. *I była miłość w getcie* Marka Edelmana
<http://ksiazki.wp.pl/wiadomosci/id,37783,wiadomosc.html>



Fot. Małgorzata Kujawka / AG

Marek Edelman broni Pawła Lipskiego Gazeta Wyborcza 2009-01-21, ostatnia aktualizacja 2009-01-20 20:41

http://wyborcza.pl/1,75478,6183738,marek_edelman_broni_pawla_lipskiego.html